

Sygn. akt I C 2570/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 stycznia 2016 roku

Sąd Rejonowy w Kłodzku Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSR Eliza Skotnicka

Protokolant Magda Biernat

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 21 stycznia 2016 roku w K.

sprawy z powództwa K. M.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w S.

o zapłatę kwoty 9200 zł w tym kwotę 4200 zł tytułem odszkodowania i kwotę 5000 zł tytułem zadośćuczynienia

I. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w S. na rzecz powódki K. M. kwotę 4200 zł (cztery tysiące dwieście złotych) wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 14 czerwca 2014 roku do dnia zapłaty,

II. dalej idące powództwo oddala,

III. zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 710 zł tytułem zwrotu kosztów procesu w części dotyczącej odszkodowania,

IV. nakazuje stronie pozwanej, aby uiściła na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego w K. kwotę 79 zł tytułem zwrotu wydatków tymczasowo wyłożonych przez Skarb Państwa,

V. nie obciąża powódki kosztami postępowania w części dotyczącej zadośćuczynienia.

UZASADNIENIE

Powódka K. M. wniosła o zasądzenie od strony pozwanej odszkodowania w kwocie 4 200 zł wraz z ustawowymi odsetkami oraz zadośćuczynienia w kwocie 5 000 zł. Nadto, domagała się zasądzenia na swoją rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu podała, że w dniu 29 stycznia 2013 r. kierując pojazdem marki N. (...)nr rej. (...)była uczestnikiem kolizji z udziałem pojazdu marki F. (...)nr rej. (...), do której doszło na drodze (...)niedaleko miejscowości S.. Wskazała, że sprawcą kolizji był kierujący pojazdem marki F. (...), który najpierw poruszał się po jezdni w sposób niezrozumiały (zjeżdżał naprzemiennie do środka jezdni, a potem do prawego pobocza), następnie zjechał z drogi zatrzymując się na prawym poboczu, po czym kiedy powódka była w trakcie jego omijania niespodziewanie włączył się do ruchu uderzając w pojazd powódki i ściągając go do przydrożnego rowu po przeciwnej stronie jezdni. Podała, że sprawca nie poczuwał się do winy, zaś wezwana na miejsce Policja nie była w stanie stwierdzić, kto jest odpowiedzialny za powstanie kolizji. Wobec nieprzyjęcia mandatu przez żadnego z uczestników zdarzenia, wniosek został skierowany do Sądu, który w dniu 27 lutego 2014 r. wydał w stosunku do powódki wyrok uniewinniający. Powódka podniosła, że zgłosiła szkodę do towarzystwa ubezpieczeń (...), z którym łączyła ją umowa odpowiedzialności cywilnej, zaś towarzystwo w toku postępowania likwidacyjnego ustaliło wysokość szkody w pojeździe powódki na kwotę 4 200 zł. Po wydaniu wyroku uniewinniającego ubezpieczyciel poinformował jednak powódkę, że z wnioskiem o przyznanie

odszkodowania należy zwrócić się do Towarzystwa (...)jako ubezpieczającego pojazd sprawcy. Powódka podniosła, że mimo przekazania pozwanej zgłoszenia szkody, nie wypłaciła ona powódce odszkodowania.

Uzasadniając żądanie zadośćuczynienia powódka podała, że poprzez działania strony pozwanej odniosła straty finansowe, które odczuwa do chwili obecnej, bowiem z powodu braku środków potrzebnych na naprawę pojazdu zmuszona była sprzedać go za niską cenę, zaś brak pojazdu uniemożliwił powódce skorzystanie z dobrych ofert pracy, gdyż w tamtym czasie powódka była osobą bezrobotną poszukującą pracy. Podała nadto, że po kilku miesiącach poszukiwań dostała pracę, do której musi dojeżdżać kilka kilometrów, natomiast wobec braku możliwości korzystania ze środków transportu publicznego zmuszona była pożyczyć 5 000 zł celem zakupu nowego samochodu.

(...) Spółka Akcyjna z siedzibą w S. w odpowiedzi na pozew, wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. W uzasadnieniu podała, że powództwo jest niezasadne, bowiem w toku postępowania likwidacyjnego pozwana nie potwierdziła, aby kierujący pojazdem posiadający ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej u pozwanej ponosił winę za spowodowanie przedmiotowej kolizji. Podniosła, że uniewinnienie powódki nie stanowi o winie drugiego kierującego. Pozwana zakwestionowała również roszczenie w przedmiocie zadośćuczynienia, podając, że jej zobowiązanie sprowadza się do zwrotu celowych, ekonomicznie uzasadnionych wydatków, zaś kwota dochodzona przez pozwaną z tytułu nieudokumentowanych pożyczek nie stanowi normalnego następstwa szkody i z tego względu podlega oddaleniu.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 29 stycznia 2013 r. na 33 km 5 hm drogi (...) na skrzyżowaniu z drogą do miejscowości S.doszło do kolizji z udziałem pojazdu powódki marki N. (...)nr rej. (...)oraz pojazdu marki F. (...)nr rej. (...), który posiadał obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u strony pozwanej.

Okoliczność bezsporna.

Kierujący pojazdem marki F. (...) - S. G.pracował w tym dniu niedaleko miejsca zdarzenia, zbierając znaki drogowe. Powódka, jadąc z babcią na umówioną wizytę do szpitala w P., zauważyła pojazd w/w, który zjechał z prawej do lewej strony jezdni i następnie zatrzymał się na prawym poboczu. Pojazd znajdował się częściowo na poboczu, częściowo na drodze. Powódka włączyła kierunkowskaz, chcąc go ominąć, zaś w tym momencie kierujący pojazdem F. (...)włączył się do ruchu, nie sygnalizując wykonania manewru, na skutek czego uderzył w prawy bok pojazdu powódki. W efekcie pojazd powódki wpadł do przydrożnego rowu. Sprawca nie widział pojazdu powódki w lusterku. Policji na miejscu zdarzenia przeprowadziła czynności z udziałem S. G.. Powódka była zdenerwowana zaistniałą sytuacją i nie była w stanie sporządzić szkicu zdarzenia, oświadczając, że stawi się na komendzie celem złożenia wyjaśnień. Żaden z uczestników kolizji nie uznał swojej winy i nie przyjął mandatu karnego.

Dowód:

- przesłuchanie powódki – k. 129 v. – 130,
- zeznania świadka S. G. - k. 136
- zeznania świadka R. K. – k. 355

W związku z przedmiotowym zdarzeniem, Policja skierowała wniosek do Sądu Rejonowego w K.o ukaranie powódki. Sąd Rejonowy w K. wyrokiem z dnia 27 lutego 2014 r. wydanym przez w sprawie VI W 144/13 uniewinnił obwinioną K. M.od popełnienia zarzuczonego czynu.

Dowód:

- wniosek o ukaranie sprawcy wraz z załącznikiem – k. 2 – 3 akt sprawy tut. Sądu o sygn. VI W 144/13.

- prawomocny wyrok Sądu Rejonowego w K. z dnia 27.02.2014 r. – k. 50 akt sprawy tut. Sądu o sygn. VI W 144/13.

Powódka poprzez forum internetowe odnalazła jednego ze świadków zdarzenia - R. K. (2), który w dniu zdarzenia jechał za samochodem powódki. Wcześniej ani powódka ani świadek nie znali się.

Dowód:

- przesłuchanie powódki – k. 129 v. – 130.

Prędkość, z jaką poruszał się pojazd powódki, jego przyczepność oraz moment rozpoczęcia działania układu hamulcowego świadczą o tym, że niemożliwym jest, aby pojazd ten zderzył się z samochodem marki F. (...) na lewym pasie ruchu. Gdyby przyjąć, że kierujący pojazdem marki F. (...) przystąpił do manewru skrętu w lewo, a następnie zderzył się z samochodem powódki, to nie odzwierciedlają tego ślady drugiego pojazdu, które byłyby pod zupełnie innym kątem. Sytuację kolizyjną wytworzył kierujący samochodem F. o nr rej. (...), którego manewr wywołał stan zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym na prawym pasie ruchu.

Dowód:

- opinia biegłego sądowego S. S. – k. 372 – 382

- uzupełnienie opinii – k. 400;

- wyjaśnienia biegłego do opinii – k. 411

W wyniku zdarzenia z 29. stycznia 2013 r. w pojeździe powódki uszkodzeniu uległy następujące elementy: okładzina zderzaka, listwa ozdobna boczna zd., obudowa kierunkowskazu przedniego, kierunkowskaz boczny komplet, błotniki, nadkole wewnętrzne, belka poprzeczna dół, osłona silnika boczna, szyba przednia barwiona, uszczelka (rama gumowa), listwa ozdobna szyby przednia górna (rama), listwy ozdobne boczne szyby przedniej, drzwi przednie (nieuzbrojone), wahacz poprzeczny, kolumna zawieszenia z amortyzatorem, przegub kulowy drążka poprzecz., tarcza koła przód, wnęka koła, opona, osłona lusterka zewnętrznego.

Dowód:

- kosztorys (...) nr (...) – k. 8-11

- zdjęcia pojazdu – k. 180- 183, 328 - 341

Powódka zgłosiła szkodę do (...) S.A. z siedzibą w W., z którym łączyła ją umowa odpowiedzialności cywilnej. W wyniku przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego ustalono wysokość szkody w pojeździe powódki na kwotę 4 200 zł uznając, że jest to szkoda całkowita. Ustalono wartość pojazdu przed szkodą 6700,- zł wartość pojazdu po wypadku 2500,- zł. (...) S.A., za zgodą powódki, przekazało sprawę do dalszej likwidacji stronie pozwanej jako ubezpieczającej pojazd marki F. (...) nr rej. (...). Powódka zgłosiła szkodę komunikacyjną stronie pozwanej domagając się zapłaty kwoty 4 200 zł tytułem odszkodowania. Pozwana ostatecznie odmówiła powódce wypłaty odszkodowania, bowiem uznała, że kierujący pojazdem marki F. (...) nie był sprawcą kolizji z 29. stycznia 2013 r.

Dowód:

- zgłoszenie szkody w pojeździe – k. 281 – 285;

- pismo (...) S.A. z 27.02.2013 r. wraz z wyliczeniem szkody - k. 288 – 291;

- pisma (...) S.A. z 24.04.2014 r., 6.03.2013 r. i 04.04.2014 r. – k. 280, 314 i 316;

- pismo powódki z 16.04.2014 r. – k. 317;

- pismo powódki z 4.06.2014 r. – k. 5 – 6;
- zgłoszenie szkody komunikacyjnej – k. 12 – 13;
- oświadczenia w likwidacji szkody komunikacyjnej – k. 14;
- pismo pozwanej z 15.07.2014 r. – k. 19.

W dniu 20 kwietnia 2014 r. powódka sprzedała przedmiotowy pojazd za cenę 850 zł.

Dowód:

- umowa sprzedaży samochodu – k. 15

Powódka pożyczyła od rodziców kwotę 5 000 zł na zakup nowego samochodu, który był jej potrzebny do podjęcia pracy, gdyż w tamtym okresie była osobą bezrobotną.

Dowód:

- przesłuchanie powódki – k. 130 v.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo o zapłatę odszkodowania zasługiwało na uwzględnienie w całości, zaś powództwo o zadośćuczynienie podlegało oddaleniu.

W przedmiotowej sprawie strona pozwana zakwestionowała nie tylko wysokość żądanego przez powódkę odszkodowania i zadośćuczynienia, ale również swoją odpowiedzialność za szkodę powstałą w wyniku zdarzenia z 29 stycznia 2013 r. wskazując, że nie udowodniono winy kierującego pojazdem marki F. (...) nr rej. (...), za który pozwana ponosi odpowiedzialność jako ubezpieczyciel.

Zgodnie z art. 822 k.c. umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zobowiązuje ubezpieczyciela do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiadałby ubezpieczający albo ubezpieczony.

Zakres odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń za powstałą szkodę jest uzależniony od zakresu odpowiedzialności ubezpieczonego - posiadacza lub kierującego pojazdem. Zakład ubezpieczeń zamiast niego naprawia wyrządzone szkody. Odszkodowanie ubezpieczeniowe ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem. Jego wysokość winna odpowiadać wysokości odszkodowania należnego od ubezpieczonego na podstawie ogólnych zasad odpowiedzialności, zgodnie z zasadą pełnego odszkodowania. Poszkodowany jest uprawniony do odszkodowania w pełni pokrywającego szkodę wyrządzoną ruchem, pojazdu mechanicznego. Odpowiedzialność cywilna posiadacza pojazdu mechanicznego za szkody spowodowane ruchem tego pojazdu jest oparta na zasadzie ryzyka. Jest to odpowiedzialność za sam skutek zdarzenia, powodującego szkodę. Dla jej powstania wystarczy, aby komukolwiek została wyrządzona szkoda (na osobie lub na mieniu), przyczyną, powodującą szkodę był ruch mechanicznego środka komunikacji, poruszanego za pomocą sił przyrody i pomiędzy szkodą a przyczyną (ruchem tego środka) zachodził związek przyczynowy (art. 436 k.c.). Posiadacz pojazdu mechanicznego może uwolnić się od odpowiedzialności, jeśli udowodni, że szkoda powstała na skutek siły wyższej, wyłącznej winy uszkodzonego lub osoby trzeciej, za którą posiadacz nie ponosi odpowiedzialności.

W przedmiotowej sprawie fakt zaistnienia kolizji pojazdów marki N. (...)nr rej. (...)oraz pojazdu marki F. (...)nr rej. (...)był bezsporny. Spór koncentrował się wokół ustalenia kto faktycznie był sprawcą tego zdarzenia drogowego. Wprawdzie zgodnie z art. 11 k.p.c. a contrario ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego w K. z dnia 27 lutego 2014 r. wydanego w sprawie VI W 144/13 nie wiążą sądu w postępowaniu

cywilnym, tym niemniej ocena zachowania powódki w postępowaniu karnym podważa zasadność stanowiska strony pozwanej, według którego to powódka ponosi odpowiedzialność za sporną kolizję.

W ocenie Sądu, wyniki przeprowadzonego postępowania dowodowego nie pozostawiają wątpliwości, że sprawcą kolizji był kierujący pojazdem marki F. (...)S. G.. Potwierdza to nie tylko przesłuchanie powódki, ale również kluczowe w tej sprawie zeznania bezstronnego świadka R. K.. O wiarygodności świadka przesądza okoliczność, że nie znał on wcześniej powódki. R. K.był naocznym świadkiem zdarzenia, bowiem jechał tuż za samochodem powódki.

Ustalenie przebiegu zdarzenia z dnia 29 stycznia 2013 r., w szczególności przyczyn kolizji oraz tego kto był jej sprawcą, wymagało wiedzy specjalnej, z tego też względu Sąd na podstawie art. 278 k.p.c. dopuścił i przeprowadził dowód z opinii biegłego sądowego ds. kryminalistycznej rekonstrukcji wypadków drogowych S. S.. Opinia sporządzona przez biegłego w przedmiocie rekonstrukcji wypadku jest spójna, logiczna i kategoryczna, zaś jej treść i wnioski pokrywają się z wersją wydarzeń opisaną przez świadka i powódkę. Z przeprowadzonych wyżej dowodów jednoznacznie wynika zatem, że w dniu 29 stycznia 2013 r. na drodze krajowej nr (...)na skrzyżowaniu z drogą do S.S. G.zatrzymał pojazd marki F. (...)częściowo na poboczu, częściowo na jezdni, następnie chcąc włączyć się do ruchu, nie zasygnalizował wykonywanego manewru, nie zachował należytej ostrożności i w skutek tego, że nie zauważył omijającej go powódki kierującej samochodem marki N. (...), doprowadził do uderzenia w prawy bok jej pojazdu, który następnie wpadł do przydrożnego rowu. Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka S. G.co do okoliczności samego przebiegu zdarzenia oraz winy powódki, bowiem zeznania te pozostają w rozbieżności z zeznaniami powódki, zeznaniami świadka R. K., opinią biegłego, który uwzględniają przede wszystkim zabezpieczone na miejscu ślady oraz uszkodzenia obu pojazdów, kategorycznie stwierdził, że sytuację wypadkową spowodował S. G.a nie powódka. W ocenie Sądu relacja świadka S. G.stanowiła wyłącznie próbę uniknięcia odpowiedzialności za skutki kolizji z dnia 29 stycznia 2013r.

Powódka zgodnie z art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. udowodniła, w jakich okolicznościach doszło do zdarzenia, zaś wyniki przeprowadzonego postępowania dowodowego korelują z uszkodzeniami powstałymi w pojeździe powódki. W istocie bez znaczenia jest okoliczność, czy sprawca nie włączył kierunkowskazu, bowiem jego rzeczą zgodnie z art. 17 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. - Prawo o ruchu drogowym (tekst jednolity Dz. U. z 2012, poz. 1137) było zachowanie szczególnej ostrożności i ustąpienie pierwszeństwa jadącemu pojazdowi. Zgodnie z tym przepisem włączanie się do ruchu następuje przy rozpoczynaniu jazdy po postoju lub zatrzymaniu się niewynikającym z warunków lub przepisów ruchu drogowego oraz przy wjeżdżaniu (...) na jezdnię z pobocza, z chodnika lub z pasa ruchu dla pojazdów powolnych (...). Kierujący pojazdem, włączając się do ruchu, jest obowiązany zachować szczególną ostrożność oraz ustąpić pierwszeństwa innemu pojazdowi lub uczestnikowi ruchu.

Mając powyższe na uwadze oraz fakt, że pojazd, którym poruszał się sprawca w chwili zdarzenia objęty był obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej u strony pozwanej, obowiązek naprawienia poniesionej przez powódkę szkody obciążał stronę pozwaną.

Pozwana nie zakwestionowała wysokości szkody poniesionej przez powódkę, którą (...) S.A., w toku prowadzonego postępowania likwidacyjnego, określił jako szkodę całkowitą i wycenił na kwotę 4 200 zł. Wobec powyższego, Sąd rozstrzygając sprawę w zakresie odszkodowania uwzględnił żądanie powódki w całości. Orzekając o należnych odsetkach, Sąd kierował się pismem powódki z 4.06.2014 r., w którym wezwała stronę pozwaną do wypłaty odszkodowania. W aktach sprawy brak jest dokumentu potwierdzającego datę doręczenia pisma stronie pozwanej, wobec czego Sąd przyjął, że w terminie 10 dni pismo takie powinno dotrzeć do strony pozwanej. Skoro zatem świadczenie należało spełnić zgodnie z art. 455 k.c. niezwłocznie od wezwania, odsetki od żądanej kwoty zasądzono od dnia 14 czerwca 2014 r. Nie bez znaczenia pozostaje okoliczność, że w dacie wezwania pozwana dysponowała już wyrokiem uniewinniającym powódkę, wobec czego powinna zmienić swoje stanowisko w sprawie, bowiem ustalone zostało, że powódka nie ponosi winy za spowodowanie zdarzenia wywołującego szkodę.

Odnosząc się do żądania powódki o wypłatę zadośćuczynienia, Sąd w całości oddalił powództwo jako nieudowodnione.

Wskazać należy, że zgodnie z art. 448 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na

jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. W przepisie tym chodzi o krzywdę (szkodę niemajątkową) ujmowaną jako cierpienia fizyczne lub cierpienia psychiczne. Zadośćuczynienie, przyznawane jednorazowo, ma stanowić rekompensatę za całą doznaną krzywdę, zaś jego istotą jest złagodzenie doznanych cierpień. Wysokość zadośćuczynienia musi uwzględniać stopień doznanej krzywdy, rodzaj naruszonego dobra, czas trwania cierpień, wiek pokrzywdzonego, intensywność ujemnych doznań fizycznych i psychicznych, rokowania na przyszłość.

Powódka domagała się zadośćuczynienia wskazując na poparcie tych roszczeń, że w okresie, kiedy miał miejsce wypadek, była osobą bezrobotną, poszukującą pracy, zaś brak środka transportu uniemożliwił jej ubieganie się i podjęcie pracy na niektórych stanowiskach. W związku z powyższym powódka zmuszona była pożyczyć od rodziców kwotę 5 000 zł na zakup samochodu.

W ocenie Sądu brak było przede wszystkim związku przyczynowego pomiędzy kolizją z 29 stycznia 2013 r. a koniecznością zaciągnięcia przez powódkę pożyczki u rodziców na zakup samochodu. Strona pozwana nie może ponosić odpowiedzialności za wszelkie następstwa kolizji drogowej, w wyniku której uszkodzeniu uległ pojazd powódki. Bezspornym między stronami jest bowiem, że w kolizji tej powódka nie doznała żadnych obrażeń ciała, poniosła wyłącznie szkodę w mieniu w postaci uszkodzenia pojazdu. Nie pozostające w bezpośrednim związku przyczynowym z tym zdarzeniem dalsze konsekwencje, jak trudności w poszukiwaniu pracy związane z brakiem mobilności powódki, nie mogą obciążać strony pozwanej. Powódka miała bowiem obiektywną możliwość skorzystania z dostępnych wówczas ofert pracy, gdyż była zdolna do pracy, nie było więc przeszkód spowodowanych kolizją, aby tę pracę podjęła. Co więcej, jeżeli warunkiem podjęcia zatrudnienia było posiadanie własnego środka transportu, powódka mogła wynająć pojazd zastępczy i wówczas domagać się od pozwanej odszkodowania z tytułu zwrotu poniesionych na ten cel kosztów. Mogła też zaciągnąć na ten cel pożyczkę i udowodnione koszty tej pożyczki, mogłyby również obciążać pozwaną w ramach odpowiedzialności odszkodowawczej. Okoliczność, że powódka zaciągnęła pożyczkę u rodziców, a zatem z pewnością bez dodatkowych kosztów, prowizji i odsetek, nie stanowi dowodu poniesienia przez powódkę szkody bądź doznania krzywdy. Szkodą mogłyby być ewentualnie udowodnione i poniesione przez powódkę koszty takiej pożyczki. Gdyby powódka wykazała, że z uwagi tak znaczne przedłużenie postępowania, w sprawie ustalenia należnego jej odszkodowania poniosła wymierną szkodę, wówczas należałoby rozważyć, czy szkoda ta pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem oraz, czy stronę pozwaną obciąża obowiązek jej naprawienia. Powódka w tym zakresie nie udowodniła, aby poniosła inną, niż szkoda w pojeździe, krzywdę lub szkodę. Twierdzenia powódki, że w związku z brakiem samochodu została pozbawiona możliwości podjęcia pracy oraz, że zmuszona była zaciągnąć zobowiązanie finansowe u rodziców, nie uzasadniało w ocenie Sądu, przyznania powódce ani zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c., ani odszkodowania na mocy art. 435 k.c. w zw. z art. 436 k.c.

Z uwagi na wyjątkowy charakter sprawy, w szczególności sytuację powódki, która od stycznia 2013r. najpierw w postępowaniu wykroczeniowym, a następnie w niniejszej sprawie zmuszona była udowadniać, jaki był prawdziwy przebieg zdarzenia, a zwłaszcza, że nie jest ona sprawcą spornej kolizji, Sąd rozstrzygając o kosztach postępowania oddzielnie orzekł o kosztach związanych z żądaniem powódki w części dotyczącej odszkodowania oraz w części dotyczącej zadośćuczynienia. W związku z tym o kosztach postępowania w części dotyczącej odszkodowania orzeczono zgodnie z art. 98 k.p.c., gdyż w tej części powódka wygrała proces w całości. Stąd zasądzono od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 710 zł, na którą składały się opłata sądowa od pozwu (w części dotyczącej odszkodowania) w kwocie 210 zł (4 200 zł x 5 %) oraz zaliczka uiszczona przez powódkę na wydatki związane z wynagrodzeniem biegłego w kwocie 500,00 zł. Brakującymi kosztami w wysokości 79 zł związanymi z wynagrodzeniem biegłego, Sąd obciążył pozwaną jako przegrywającą proces o odszkodowanie w całości.

O kosztach procesu w części dotyczącej zadośćuczynienia Sąd postanowił na podstawie art. 102 k.p.c. nie obciążać nimi powódki, mimo że powództwo w tej części zostało w całości oddalone. Zdaniem Sądu przemawiały za tym szczególnie uzasadnione okoliczności sprawy. Powódki bowiem – wobec nieprawdziwych relacji sprawcy szkody S. G.– musiała najpierw bronić się w postępowaniu w sprawie o wykroczenie drogowe, w którym została obwiniona o czyn z art. 86 § 1 kw. Następnie, pomimo, że została uniewinniona prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego

w Kłodzku, strona pozwana odmówiła dobrowolnej wypłaty odszkodowania i obstawała przy dotychczasowym stanowisku. Powódka zmuszona została do wytoczenia powództwa w niniejszej sprawie i udowodnienia, jaki był faktyczny przebieg kolizji. Postępowanie zmierzające do ustalenia odpowiedzialności strony pozwanej trwało więc ponad trzy lata i do chwili obecnej powódka nie otrzymała należnego jej odszkodowania. W takich okolicznościach zrozumiałe i usprawiedliwione jest rozgoryczenie powódki oraz jej subiektywne poczucie niesprawiedliwości i krzywdy. Okoliczności te uzasadniały ocenę, że w części roszczenia o zadośćuczynienie powódki nie należy obciążać kosztami procesu.

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w sentencji wyroku.